

Nastrój

Tymek

Wowowow
Yeah, yeah, yeah
Mmmm
Ej, ej, ej

Odpalam się o brzasku
Zapałki mi gasną
Odpalam peta, bansuj
Rzucam Cię na stół
Znowu zrobimy nastrój
Nieświadomi, co los nam przyniesie jutro, jutro

Mogę dziś nawet umierać sam
A wszystkie rzeczy, które zapisałem w planach
Na stole tylko po kawie plama
Wspomnienie po tym, jaki to był dramat
Chociaż oglądałem je tylko w teatrze
Moje życie to jak w Dinsey'a bajce
I tak do porzygania odtwarzam
Do miłego pożegnania, nim zasnę

Odpalam się o brzasku
Zapałki mi gasną
Odpalam peta, bansuj
Rzucam Cię na stół
Znowu zrobimy nastrój
Nieświadomi, co los nam przyniesie jutro, jutro

A ja stoję ze śledziem pod Pepco
Koniec maja, mija nas pasik, to pasik ma dziecko
Trochę mi weszło, w jedenastym roku
Z tym samym kolegą w piłkę grałem
I przy nim tu na gara dostałem
Na szczęście nic wtedy nie pękło
Prowadzę pociąg tej nocnej relacji
Obstawia mnie brat
Kręcę blant do kolacji
Gołe są one, goła ona i gołe jej, ej
Jest gorąco, syczy mi w jedynkach klej
Pow

Odpalam się o brzasku
Zapałki mi gasną
Odpalam peta, bansuj
Rzucam Cię na stół
Znowu zrobimy nastrój
Nieświadomi,, co los nam przyniesie jutro, jutro
Odpalam się o brzasku
Zapałki mi gasną
Odpalam peta, bansuj
Rzucam Cię na stół
Znowu zrobimy nastrój
Nieświadomi, co los nam przyniesie jutro, jutro